

Dr hab. Jarosław Horowski, prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Filozofii i Nauk Społecznych
Instytut Nauk Pedagogicznych

Toruń, 7.03.2021 r.

Recenzja w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika ks. dr. Januszowi Mólce

1. Podstawowe informacje o Habilitancie

Dr Janusz Mółka jest adiunktem w Akademii Ignatianum w Krakowie, w Wydziale Pedagogicznym, Instytucie Nauk o Wychowaniu. Swoją karierę akademicką rozpoczął studiami filozoficznymi, zwieńczonymi bakalaureatem (1987), następnie uzyskał magisterium z teologii (1992) oraz z pedagogiki (1995), jak również licencjat z teologii pastoralnej (1996, stopień nadawany po uzyskaniu magisterium z teologii). W 2002 roku, w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego obronił pracę doktorską pod tytułem „Koncepcja wychowawcza w działalności społeczno-opiekuńczej księdza Mieczysława Kuznowicza”, której promotorem był dr hab. Bogusław Żurkowski, a recenzentami prof. dr hab. Tadeusz Aleksander oraz prof. dr hab. Andrzej Meissner. Uzyskanie stopnia doktora stanowi wypełnienie pierwszego warunku wymienionego w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 219), uprawniającego do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Jako podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego wskazano autorską monografię zatytułowaną: „Drogi życiowego sukcesu. Perspektywa pedagogiczna” – pracę recenzowaną przez prof. dra hab. Tadeusza Aleksandra oraz prof. dra hab. Kazimierza Zbigniewa Kwiecińskiego i opublikowaną przez Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie (2020, ss. 341). Opisano w niej badania, które podjęto w celu udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: Co to znaczy być człowiekiem sukcesu? I w konsekwencji: W jakich zakresach życia można mówić o odnoszonym życiowym sukcesie? Jakie życiowe osiągnięcia można nazwać życiowym sukcesem? Co decyduje o odnoszeniu życiowego sukcesu? Badania zostały przeprowadzone w strategii jakościowej, metodą biograficzną, a źródłem dla nich były cztery autobiografie: Agnieszki Dul, Pawła Zagumnego,

Wiesława Nowaka i Jerzego Zelnika, analizowane z wykorzystaniem techniki analizy proksemicznej.

We wprowadzeniu do książki oraz autoreferacie Autor wskazuje na przyczyny zainteresowania pojęciem sukcesu, który – z jednej strony – przenika proces wychowania, stając się czynnikiem wspierającym rozwój wychowanka i wyznaczając cel pracy wychowawcy, a z drugiej strony, jest wieloznaczny i ujmowany stereotypowo, często w odniesieniu do kariery zawodowej, a nie określonych stanów rozwoju osobowości dojrzewającej w ciągu całego życia jednostki. Autor – postrzegając kategorię sukcesu jako kluczową dla myśli pedagogicznej – pragnie osiągnąć pogłębione jej rozumienie, budując w ten sposób podstawy zarówno dla teorii pedagogicznej, jak i dla praktyki edukacyjnej.

Warto zwrócić uwagę na wyartykułowane przez autora spostrzeżenie, że obecnie w pedagogice dominują badania kwestii szczegółowych i dążenie do coraz lepszego poznania skomplikowanych i trudnych do rozstrzygnięcia problemów pedagogicznych, natomiast mniej uwagi poświęca się zjawiskom i kategoriom kluczowym dla myśli pedagogicznej, tworzącej fundamenty wychowania jako takiego. W konsekwencji autor lokuje swoje badania nie na peryferiach pedagogiki, ale w jej centrum, pragnąc definiować to, co jest niejako „istotą” procesu wychowania.

Uznaniu dla tego typu poszukiwań towarzyszy jednak uwaga metodologiczna, związana z przypisaniem badań do konkretnych subdyscyplin pedagogicznych. Autor deklaruje, że jest to studium w obszarze pedagogiki społecznej, pedagogiki pracy, pedagogiki religii i andragogiki. Lektura tej interesującej i wartościowej książki skłania jednak do wniosku, że badania prowadzone przez dra Janusza Mółkę sytuują się przede wszystkim w obszarze pedagogiki ogólnej i teorii wychowania (na co wskazywałoby także zatrudnienie w Katedrze Pedagogiki Ogólnej i Teorii Wychowania). Podstawowym celem niniejszych badań nie jest bowiem poznanie, czym jest sukces w kontekście relacji społecznych, zawodowych czy religijnych, ale ujęcie sukcesu jako takiego, w jego istocie. Adekwatne do badań w obszarze pedagogiki ogólnej i teorii wychowania są także pytania wyznaczające cel procesu poznawczego na czele z pytaniem głównym: co to znaczy być człowiekiem sukcesu?; oraz wnioski z badań, według których na sukces skłała się odkrycie własnej godności (podmiotowości – wróć do tej kwestii), branie odpowiedzialności, realizacja dobra oraz autentyczność. Projekt służy więc poznaniu kwestii kluczowej dla pedagogiki i wpisuje się problematykę pedagogiki ogólnej i teorii wychowania, wyznaczając teleologię wychowania.

Badania opisano w sześciu rozdziałach, przy czym dwa pierwsze budują horyzont poznawczy, w którym autor będzie się poruszał, oraz wyznaczają ścieżkę metodologiczną

badan. Za kluczowy należy uznać rozdział drugi, w którym autor określa najpierw przedmiot, problem, źródła i cel badań, a następnie szczegółowo charakteryzuje strategię badawczą, uzasadniając jej wybór, opisuje paradygmat interpretacyjny, tworzący ramy dla wyjaśnienia prawd odkrytych na drodze badań hermeneutycznych, oraz przedstawia metodę i technikę badań. Jest to rozdział dobrze przemyślany, wskazujący na świadomość zarówno celu, dla którego osiągnięcia podejmowane są badania, jak i subiektywności przedmiotu badań, równocześnie istotnego dla pedagogiki i wymykającego się generalizacjom osiąganym w badaniach ilościowych. Autor zdaje sobie sprawę, że jego zadaniem jest dążenie do rozumienia i próba interpretacji tego, co zostanie zrozumiane, ale ma także świadomość barier, jakie istnieją między dwoma światami podmiotu i przedmiotu badań.

Niewielkie zastrzeżenia można sformułować w odniesieniu do podziału pytań badawczych na główne oraz szczegółowe. Niewątpliwe pytanie określone jako główne stanowi wyraz głównego problemu, jaki nurtuje autora, czyli jak należy rozumieć sukces – cel dążeń, który jest tak trudny do ujęcia jak na przykład szczęście. Obok tego pytania pojawia się jednak drugie pytanie, które nie wpisuje się w pytanie o rozumienie sukcesu – pytanie o czynniki odnoszonego życiowego sukcesu. Jest ważne i badania dostarczają odpowiedzi na nie, ale trudno je uznać za pytanie szczegółowe w odniesieniu do pytania głównego.

Za uzasadnioną uznaję także decyzję o skorzystaniu z czterech autobiografii. Osoby, które są ich autorami, poświęciły z pewnością wiele czasu na przemyślenie historii swojego życia, wskazanie w niej kluczowych postaci, wartości, punktów zwrotnych. Zbieranie danych techniką wywiadu narracyjnego, nawet przy dużej życzliwości badanych dla badacza, nie dostarczyłoby tak szerokiego i bogatego w treści materiału, jaki dostarczają w tym przypadku źródła zastane. Równocześnie należy mieć świadomość wad tego typu materiałów źródłowych. Ponieważ opublikowane autobiografie są podpisane, a ich bohaterowie – także drugoplanowi – łatwi do zidentyfikowania, należy przypuszczać, że przekaz przynajmniej w dwóch aspektach jest ubogi. Po pierwsze, złagodzone zostały opinie o osobach, które wyrządziły krzywdę głównym bohaterom i po drugie – co jest dostrzegalne w przywoływanych fragmentach autobiografii – ich autorzy unikają mówienia o własnych słabościach, błędach, krzywdach, które oni innym osobom wyrządzili, czyli o tym wszystkim, co z jednej strony jest powodem do wstydu, a równocześnie silnie kształtuje kolejne decyzje podejmowane przez dane osoby (jedynie Jerzy Zelnik dokonuje częściowego rozliczenia z przeszłością). Szkoda, że dr Janusz Mółka nie próbował zwrócić uwagi na słabsze strony badań biograficznych z wykorzystaniem autobiografii i szerzej je omówić.

Adekwatnie do danej metody i strategii badań zbudowano także wprowadzenie teoretyczne do nich. Ponieważ autor – prowadząc badania humanistyczne – deklaruje, że sam odwoływać się będzie do paradygmatu interpretatywnego, dlatego w dosyć krótkiej części teoretycznej przywołuje przede wszystkim myśl personalistyczną, podkreślającą podmiotowość jednostki, funkcjonującej w kontekście społeczno-kulturowym, a także odnosi się do rozumienia osoby jako tworzącej relację z Bogiem. Zamknięcie na wymiar transcendentny skutkowałoby w tym wypadku zamknięciem na takie postrzeganie własnego życia przez badanych, które nie ogranicza się do wymiaru doczesnego i perspektywy społecznej. Z pewnością wiele kategorii i stanowisk mogłoby zostać omówione szerzej, jak na przykład różnica między egzystencjalizmem i personalizmem czy między humanizmem i humanizmem chrześcijańskim, jednak w badaniach jakościowych tego typu zabieg mógłby sprawić, że przedrozumienie krępowałoby zbyt mocno rozumienie i interpretację.

Elementem teoretycznego wprowadzenia do badań jest także refleksja nad sukcesem oraz stereotypami, jakie w kulturze wiążą się z nim. Dr Janusz Mółka przedstawia rozumienie sukcesu, zwraca uwagę na zewnętrzne i wewnętrzne wyznaczniki sukcesu, a także na uwarunkowanie sukcesu zewnętrznego sukcesem wewnętrznym w postaci harmonijnego rozwoju osobowości; zwraca też uwagę na zależność między identyfikacją celów przez daną osobę i wynikającą z tego percepcją sukcesu, a także na zależność między przyjmowanymi wartościami oraz ich odniesieniem do czterech obszarów ludzkiego życia: cielesnego, emocjonalnego, intelektualnego i duchowego, a percepcją celów i percepcją sukcesu. Charakteryzując paradygmat, który zostanie wykorzystany do interpretacji, odwołuje się także do pedagogii ignacjańskiej. Mogłoby się wydawać, że jest to wybór zawężający rozumienie, jednak znajomość tej koncepcji pedagogicznej pomaga rozwiązać te wątpliwości. Wychowanek jest bowiem w niej rozumiany jako podmiot, a wychowawca nie tyle oddziałuje na wychowanka, prowadząc do wyznaczonych przez siebie celów, co towarzyszy wychowankowi w jego wędrówce i poszukiwaniu własnego miejsca w relacji z Bogiem i innym człowiekiem. Wypracowane w pedagogii ignacjańskiej zasady działania pedagogicznego korespondują zatem dobrze z konstatacjami współczesnej pedagogiki, która poddaje krytyce rozumienie wychowania jako urabiania i uznaje podmiotowość wychowanka jako punkt odniesienia teorii i praktyki wychowania. Ta część pracy napisana jest w sposób otwarty, autor raczej zwraca uwagę na kwestie, którym warto się przyjrzeć, niż udziela odpowiedzi, które mogłyby rzutować na rozumienie.

Kolejne cztery rozdziały poświęcone zostały analizom będących źródłem dla badań autobiografii. Zgodnie z zasadami analizy proksemicznej, autor wskazał najpierw głównych

aktorów, współtworzących historię życia danego człowieka, oraz wartości, tworzące aksjologiczną perspektywę życiowego sukcesu. Wyróżniając kluczowe dla danej osoby miejsca i usytuowane w czasie punkty zwrotne jego życiowej drogi, naszkicował z kolei czasoprzestrzeń drogi życiowego sukcesu. Ostatnim punktem odniesienia stawały się życiowe cele inspirujące głównych bohaterów do podejmowania wysiłku, zwieńczonego w ostateczności sukcesem. Każdy z rozdziałów zawiera podsumowanie, w ramach którego badacz stara się zidentyfikować istotę życiowego sukcesu w percepcji autorów poszczególnych autobiografii, a także wskazać, jakie czynniki warunkują ów sukces. Analizy autobiografii Agnieszki Dul – poetki rozwijającej swój talent w kontekście niepełnosprawności – prowadzą Janusza Mółkę do wniosku, że istotą życiowego sukcesu jest odkrycie godności własnej osoby. W przypadku Pawła Zagumnego, hermeneutyczna analiza i interpretacja autobiografii skłaniają do wniosku, że sukces należy łączyć z osobową dojrzałością znajdującą wyraz w braniu odpowiedzialności za innych ludzi. Historia opisana przez Wiesława Nowaka, przedsiębiorcę nie tylko zarządzającego dużą firmą, ale także starającego się kreować otaczającą go rzeczywistość społeczno-kulturową, uświadamia, że sukces łączy się z osiągnięciem realnego dobra. Z analizy autobiografii Jerzego Zelnika wyprowadzony został z kolei wniosek, że jednym z wymiarów sukcesu jest osiągnięcie spójności między wewnętrznymi przekonaniami i podejmowanymi w wymiarze zewnętrznym działaniami.

Z przeprowadzonych badań wyłania się pojęcie sukcesu, którego wartość można dostrzec najpierw z perspektywy zarówno pedagogiki ogólnej i teorii wychowania – stanowi bowiem istotną przesłankę dla formułowania celów wychowania, jak i szczegółowych subdyscyplin pedagogiki, które mogą czerpać z tej wiedzy, wyznaczając cele wychowania i poszukując metod skutecznej ich realizacji. Mimo że każda z analiz przynosi nieco inne wskazania, trudno nie dostrzec podobieństw w konkluzjach z nich wysuwanych, a różnice sprowadzają się do różnego rozłożenia akcentów między poczuciem godności, braniem odpowiedzialności, osiąganiem dobra i autentycznością. Jest to z pewnością cenny wkład dra Janusza Mółki w budowanie wiedzy pedagogicznej.

Mimo że badania – jak stwierdziłem powyżej – przynoszą interesujące i ważne wnioski, ich interpretacja pozostawia jednak pewien niedosyt. Dostrzegam go w dwóch obszarach. Po pierwsze, w analizach autobiografii Agnieszki Dul, za kategorię kluczową uznano poczucie godności. Tymczasem drugą – w mojej opinii równie ważną – jest kategoria podmiotowości (sprawczości). Bohaterka pierwszej analizy była postrzegana jako istota bierna (zależna) przez część środowiska, w którym żyła, i w odniesieniu do tej oceny własnego potencjału budowała osobiste poczucie godności. Zdobywanie sprawczości w relacjach społecznych prowadzi ją jednak

do poczucia godności, która wcześniej była niedostrzegana. Wprawdzie dr Janusz Mółka w badaniach zakłada podmiotowość osób w relacjach społecznych, jednak należy odróżnić podmiotowość potencjalną od jej aktualizacji – nieosiąganą przez wiele osób, przyjmujących postawy bierne, niekiedy konformistyczne i w gruncie rzeczy niebiorące odpowiedzialności za własne życie. Po drugie niedosyt pozostawia także zakończenie książki, ponieważ wyniki badań uprawniają do przeprowadzenia szerszej dyskusji nad wychowaniem do sukcesu, czyli do wyciągnięcia pewnych praktycznych wniosków (co deklarowane jest we wstępie). Można by na przykład podjąć dyskusję nad społecznymi kontekstami wychowania – rozumianymi nie jako uwarunkowanie (przyczyna) jednostkowego rozwoju, ale jako horyzont rozwoju – horyzont, który bywa współcześnie zamazywany, gdy głównym czynnikiem motywującym do rozwoju czyni się dobrostan jednostki, a relacje społeczne uznawane są jedynie za środek do osiągnięcia owego dobrostanu. Można by również podjąć dyskusję nad wolnością jako warunkiem sukcesu – warunkiem nieodzownym, a równocześnie warunkiem trudnym, ponieważ wychowawca zrzeka się niejako pełnej kontroli nad drogą życiową wychowanka. Autor wprawdzie wspomina wątek wolności w podsumowaniu, ale można by go było opatrzyć szerszym komentarzem. Można by ponadto wrócić do samego modelu wychowania, które bywa rozumiane jako proces jednopodmiotowy (wychowanek postrzegany jest jako przedmiot), ale przeprowadzone analizy uprawniają do wyraźnego stwierdzenia (gdzieniegdzie w książce artykułowanego), że wychowanie jest procesem dwupodmiotowym, a wychowanek jest sprawcą swojego wychowania. Sformułowane uwagi nie kwestionują jednak wartości podjętych badań i ich wyników, wskazują jedynie na nie w pełni wykorzystany ich potencjał, do którego można odwołać się w kolejnych pracach.

Podsumowując, uznaję, że dr Janusz Mółka przedstawiając monografię pod tytułem: „Drogi życiowego sukcesu. Perspektywa pedagogiczna”, opublikowaną przez Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, spełnił warunek drugi do uzyskania stopnia doktora habilitowanego, wskazany w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 219: posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a).

3. Ocena pozostałej części dorobku naukowego

Oprócz książki będącej podstawą ubiegania się o stopień doktora habilitowanego, dr Janusz Mółka prezentuje inne prace naukowe, które przyporządkowuje do kilku obszarów

badan – pedagogiki resocjalizacyjnej, pedagogiki pracy, pedagogiki religii, inspirowanej tradycją ignacjańską, a także teorii wychowania integralnego. W pierwszym momencie można by odnieść wrażenie, że jest to dorobek dosyć rozproszony, lokujący się w różnych subdyscyplinach i ujawniający trudności ze wskazaniem podstawowego problemu badawczego. Zapoznanie się z tym dorobkiem prowadzi jednak do rozwiania tych wątpliwości oraz do dostrzeżenia pewnej drogi dojrzewania naukowego, której zwieńczeniem jest omówiona powyżej książka.

U początku tej drogi znajdują się niewątpliwie badania nad pedagogią obecną w działalności społeczno-opiekuńczej ks. Mieczysława Kuznowicza – jezuita, założyciela organizacji o nazwie Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej, które stały się podstawą uzyskania stopnia naukowego doktora w 2002 roku i w kolejnych latach zaowocowały dwiema dołączonymi do dokumentacji książkami: „Koncepcja wychowawcza księdza Janusza Kuznowicza SJ (1875-1945)” (2004) oraz „Ks. Mieczysław Kuznowicz SJ. Wychowawca młodzieży” (2006).

Przyglądając się tym pracom, nietrudno zauważyć, że w koncepcji wychowawczej ks. Kuznowicza na pierwszy plan wysuwa się kilka zagadnień:

- 1) szacunek dla podmiotowości wychowanka, w określony sposób definiujący rolę wychowawcy;
- 2) dążenie do wychowania integralnego;
- 3) uznanie dla pedagogicznej funkcji pracy;
- 4) konieczność podjęcia pracy profilaktycznej.

Niniejsze tematy stanęły w centrum dalszych poszukiwań badawczych dra Janusza Mółki. Analizując kolejne artykuły, zauważalna jest praca hermeneutyczna (właściwa dla badań w obszarze teorii wychowania). Od określonego problemu, zidentyfikowanego na poziomie pracy doktorskiej, autor wędruje do współczesnej wiedzy filozoficznej, psychologicznej i socjologicznej (przegląd literatury jest szeroki i skrupulatny), aby wrócić do opisanej wcześniej koncepcji wychowania i dokonać jej rekonstrukcji na wyższym poziomie rozumienia i uszczegółowienia.

Przykładowo, w 2010 roku dr Janusz Mółka publikuje kilka artykułów, w których koncepcję wychowawczą ks. Mieczysława Kuznowicza zestawia ze współczesną myślą pedagogiczną, a zwłaszcza personalistyczną w wychowaniu (w czasach M. Kuznowicza jeszcze nierozpowszechnioną). Próbę rekonstrukcji wychowawczej myśli ignacjańskiej z wykorzystaniem istotnej dla współczesnej pedagogiki kategorii samorealizacji odnaleźć można w artykule: „Samorealizacja w założeniach pedagogiki ignacjańskiej” (2010), z kolei

pogłębienie pedagogii ignacjańskiej w oparciu o paradygmat personalistyczny w tekstach: „W nurcie personalistycznego wychowania” (2003); „*Magis* jezuickiej edukacji” (2008) czy „Personalistyczny paradygmat pedagogiki ignacjańskiej” (2010).

W kilku artykułach przedmiotem analizy jest kwestia godności i podmiotowości wychowanka. Ta wrażliwość na godność, która implikuje granice dla oddziaływań wychowawcy, jest teoretycznie pogłębianą w takich pracach jak: „Wobec destrukcji i manipulacji życiem dziecka” (2010) czy w artykule „Godność człowieka w świetle etyki” (2016), przygotowanym wspólnie prof. dr. hab. Tadeuszem Ślipko. Ponadto, warto podkreślić, że godność wychowanka nie jest sprowadzana do godności osobowej (niezmiennej i niezależnej od tego, jaką drogę we własnym życiu wybierze wychowanek), ale autor odnosi się do godności osobowościowej, godności wynikającej z tego, do czego dana osoba w życiu doszła, i to nie w wymiarze realizacji zewnętrznych celów, ale w sferze integracji własnej osobowości i stawania się określoną osobą. O ile godność osobowa jest niezmienna, to dany człowiek przez podejmowanie niewłaściwych decyzji może nie tylko doprowadzić do porażki we własnym życiu, ale także dojść do takiego momentu w ocenie własnej osoby, w którym podważy własną wartość, czyli zakwestionuje własną godność osobowościową. Godność wpisuje się w tym wypadku w teleologię wychowania. Stąd na przykład w artykule: „Podmiotowe i indywidualne traktowanie wychowanka w ujęciu księdza Mieczysława Kuznowicza” (2013) odnosi się do lenistwa, lekkomyślności i zmysłowości jako przeszkód w rozwoju wychowanka, dla którego celem jest jego godność.

Uznanie godności i podmiotowości wychowanka prowadzi do stwierdzenia, że wychowanie jest towarzyszeniem wychowankowi w jego drodze, w której to on sam musi odnaleźć kierunek, w jakim warto podążać. Te zagadnienia pogłębiane są na przykład w artykułach: „Pedagog troszczący się o godny rozwój i wychowanie młodzieży” (2008), „Godził naukę z wychowaniem” (2010), „Podmiotowe i indywidualne traktowanie wychowanka w ujęciu księdza Mieczysława Kuznowicza” (2013), „Towarzyszenie w wychowaniu i resocjalizacji” (2019).

Równie istotnym aspektem badań dra Janusza Mólki jest zagadnienie wychowania integralnego, obejmującego wymiar nie tylko wychowania fizycznego, wprowadzenia w kulturę, wychowania społecznego, ale także wychowania religijnego czy otwierającego na transcendencję. Ostatnia z dziedzin wychowania budzi obecnie wiele kontrowersji, zwłaszcza ze względu na światopoglądową polaryzację zarówno przestrzeni kultury, jak i samego środowiska pedagogicznego. Wczytując się w prace dra Janusza Mólki, zauważa się jednak jego stanowisko otwierające na wymiar transcendentny ludzkiego życia, a równocześnie

niekrępujące podmiotowości wychowanka. Z drugiej strony zwraca on także uwagę na konsekwencje zamknięcia edukacji na wymiar transcendentny oraz konsekwencje nieuwzględniania w wychowaniu religijnym problematyki moralnej czy społecznej. Wątki te obecne są w większości prac habilitanta, a szczególnie w artykułach: „Integral Upbringing Inspired by Gospel” (2018, wspólnie z prof. dr. hab. Zbigniewem Markiem oraz dr hab. Anną Walulik); „Moral Upbringing in the Process of Religious Education” (2018, wspólnie z prof. dr. hab. Zbigniewem Markiem oraz dr Marią Szymańską); „Obecność myśli pedagogicznej w polskiej katechezie (2017).

Odrębnym wątkiem w badaniach dra Janusza Mółki jest temat pracy, dla którego główną perspektywą jest – w mojej opinii – perspektywa teorii wychowania. Praca analizowana jest bowiem poprzez jej podmiotowe aspekty, w świetle których stanowi ona, z jednej strony, przestrzeń budowania relacji podmiotowych, a z drugiej strony, swoisty katalizator rozwoju osobowego, a szczególnie rozwoju integralnego. Relacji między wychowaniem i pracą nie można zatem sprowadzać do uznania pracy za cel wychowania, ale wychowanie staje się przestrzenią, w której wychowanek urzeczywistnia swój integralny rozwój. Jak pokazuje dr Janusz Mółka, ks. Mieczysław Kuznowicz w ten sposób podchodził do pracy, wychowując do niej swoich podopiecznych w Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej, a w badaniach habilitanta ten temat zostaje pogłębiony poprzez odniesienie do współczesnej literatury filozoficznej i pedagogicznej („Wychowawcza wartość pracy w kontekście działalności ks. M. Kuznowicza”, 2004; „Praca i wychowanie”, 2005; „Praca wartością wychowującą człowieka”, 2007; „Wychowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym”, 2007; „Praca w integralnym wychowaniu”, 2015; „Działalność akademickich sodalicii mariańskich wyrazem pracy na rzecz dobra wspólnego”, 2017; „Wychowanie chrześcijańskie wspomaga odkrywać wartość pracy”, 2019). Temat ten wymaga niewątpliwie ciągłego przepracowywania ze względu na przemiany na rynku pracy, który coraz bardziej oderwany jest od doświadczanych bezpośrednio relacji międzyludzkich.

Obok tematu pracy, drugim zagadnieniem szczegółowym, analizowanym w perspektywie pedagogiki towarzyszenia, dla której celem jest integralny rozwój wychowanka, jest temat profilaktyki i resocjalizacji, podejmowany przez habilitanta także ze względu na specjalizację, wybraną w trakcie studiów magisterskich, oraz funkcje realizowane w pracy zawodowej. Podobnie jak w przypadku zagadnienia pracy, podejmując temat resocjalizacji, dr Janusz Mółka nie tyle chce wkraczać w nową subdyscyplinę, co ukazać spójność pedagogiki towarzyszenia ze współczesną myślą resocjalizacyjną oraz jej potencjał w odniesieniu do praktyki pedagogicznej. Warto zauważyć, że Autor – podobnie jak przy innych tematach –

proceeds first a deep theoretical reflection on the problematics of resocialization, then – after marking the division of thought in resocialization into classical, based on the structuralist and functionalist paradigms, and neoclassical, for which the foundation is the humanist and interpretive paradigm – to show the coherence of pedagogical companionship with the thought of resocialization, developed in a certain paradigm („Towarzystwo w wychowaniu i resocjalizacji”, 2019, with dr. Miłoszem Mółką; „Mądrość w służbie integralnego rozwoju człowieka”, 2018).

Not relating to all the presented works for evaluation, one can attempt a few conclusions. Firstly, taking into account the number and dates of individual publications, one can state that dr. Janusz Mółka conducted systematic research, in which he deepened the understanding of key categories for pedagogy and aimed at applying this knowledge to the concept of integral education, worked out over years as Ignatian pedagogy. Secondly, they are thematically coherent (topics are connected to each other, and if they appear in works, they refer to different subdisciplines, so the works are situated on the boundaries of education theory with these subdisciplines). Thirdly, the works are based on a careful reading of the literature on the subject. Fourthly, they have a considerable value for pedagogical practice, i.e. they avoid the problem, with which pedagogical works often struggle, i.e. the gap between theory and practice. This is a certainly positive effect of the author's „situation”, who, apart from academic work, is also the president of the Polish Association of Industrial and Handicraft Workers (apart from the analysis proper for pedagogical research, he must also take care of the synthesis of pedagogical theory for the needs of educational work). Fifthly, they point to the maturation of research, which is described in the book presented as the basis for applying for the degree of doctor habilitatus.

Before returning to the last point, I would like to formulate three remarks in relation to this achievement. Firstly, the habilitant is cautious when it comes to drawing conclusions from the conducted analyses – the weaker side of the book dedicated to success is not so much accidental. The structure of many articles is as follows: very good analysis of the key category, good presentation of Ignatian pedagogy in a given aspect and – at the same time – when we have the basis for reflections on the boundaries of these areas – drawing only the most obvious conclusions. As if the author did not want to go beyond the conclusions, which are certain. Secondly, a large part of the articles published has appeared in commemorative books and collective works. Unfortunately, as to these contents – at the current way of functioning of publishing houses in Poland – it is very difficult to get them and they are not indicated by search engines in the databases. In consequence, these works disappear in a certain sense. Well, that the Habilitant

ostatnich latach publikował swoje prace w czasopismach naukowych, udostępniających treści w Internecie w otwartym dostępie. Są to uznane czasopisma, takie jak „Horyzonty Wychowania”, „Studia Paedagogica Ignatiana”, „Polska Myśl Pedagogiczna”, „Paedagogia Christiana”, „Multidisciplinary Journal of School Education”, „Studia Bobolanum”, „Ruch Pedagogiczny”, które w ocenie z 2021 roku uzyskały 40, a jedno nawet 70 punktów. Po trzecie – uwaga ta jest oczywiście nieistotna z perspektywy wartości pedagogicznej prac – czytając nadesłany materiał, dostrzegłem ulokowanie Konina, miasta o silnej wielkopolskiej tożsamości, na Kujawach(!) i wobec takiego ulokowania mojego rodzinnego miasta przejść obojętnie nie mogę.

Nakreślona powyżej droga rozwoju naukowego stanowi uzasadnienie podjęcia opisanych powyżej badań nad sukcesem. Ponieważ dr Janusz Mółka doszedł w swojej pracy naukowej do przekonania, że to wychowanek jest podstawowym podmiotem procesu wychowania, czyli to od niego zależy sukces lub porażka procesu wychowania, a wychowawca może towarzyszyć wychowankowi, wspierać go lub utrudniać mu osiągnięcie sukcesu, dlatego w swoich badaniach pyta o dwie rzeczy. Najpierw o to, jak ów sukces przedstawia się w świadomości człowieka, który do sukcesu dąży (także: w jaki sposób ów sukces jest „usytuowany” w kontekście życia i pracy danej osoby), a następnie o to, w jaki sposób wychowawcy mogą przyczyniać się do osiągnięcia owego sukcesu. Refleksja nad całością dorobku naukowego dra Janusza Mółki prowadzi więc do dostrzeżenia procesu naukowego dojrzewania Habilitanta, stopniowego odkrywania przedmiotu, celu badań oraz poszukiwania źródeł, które dostarczyłyby danych do odpowiedzi na nurtujące pytania badawcze. W tym miejscu można by więc wreszcie przywołać refleksję nad wartością badań biograficznych dla budowania wiedzy pedagogicznej, podjętą u progu badań nad sukcesem, jako ostatni krok przed przystąpieniem do przygotowywania książki habilitacyjnej („Narracja źródłem wiedzy w pedagogice”, 2018, z drem Miłoszem Mółką; „Badania biograficzne wspomaganie w rozumieniu procesów resocjalizacji”, 2018, z drem Miłoszem Mółką).

4. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę

Dr Janusz Mółka jest osobą od lat zaangażowaną w pracę dydaktyczną oraz organizacyjną na poziomie akademickim. Jako pracownik Akademii Ignatianum w Krakowie, adiunkt w Katedrze Pedagogiki Ogólnej i Teorii Wychowania, kierowanej przez prof. Andrzeja de Tchorzewskiego, prowadzi wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, w tym z tak istotnych dla studiów pedagogicznych przedmiotów, jak teoretyczne podstawy wychowania czy pojęcia i systemy pedagogiczne. Lata pracy na Krakowskiej Uczelni zaowocowały także promocją

licznych prac dyplomowych licencjackich oraz magisterskich (w sumie 229 prac). Przez wiele lat pełnił także funkcję kierownika studiów podyplomowych z pedagogiki resocjalizacyjnej, które sam organizował.

Odnosząc się zaangażowania dra Janusza Mółki w nawiązywanie kontaktów naukowych z pracownikami innych ośrodków akademickich, warto zauważyć przede wszystkim staż naukowy na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, rozpoczęty w lutym 2020 roku (dotąd niezakończony ze względu na ograniczenia wywołane epidemią koronawirusa), uczestnictwo w zespole organizującym kilka konferencji naukowych w AIK, czynne uczestnictwo w Ogólnopolskich Zjazdach Pedagogicznych PTP oraz konferencjach w Krakowie, Warszawie, Lublinie, Łodzi, Szczecinie, Wrocławiu, czy zaangażowanie w prace Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Oddział w Krakowie, Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej działającego patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN (AIK gościła kilkakrotnie członków Zespołu) oraz Stowarzyszenia Katechetów Polskich.

Biorąc pod uwagę pracę organizacyjną, dorobek dra Janusza Mółki jawi się również jako satysfakcjonujący. Obejmuje pracę w redakcjach czasopism naukowych: „Roczniki Wydziału Pedagogicznego WSFP Ignatianum w Krakowie” (obecnie: „Studia Paedagogica Ignatiana”) oraz „Horyzonty Wychowania”; odpowiedzialność za serię wydawniczą „Biblioteka Pedagogiki Ignacjańskiej” oraz redakcję kilku prac zbiorowych; wreszcie przygotowanie jednej konferencji naukowej, której współorganizatorem był Uniwersytet Preszowski.

Wykaz dorobku dra Janusza Mółki obejmuje także liczne publikacje o charakterze popularnonaukowym oraz autorstwo wielu jednostek w przygotowywanych i wykorzystywanych na przestrzeni lat podręcznikach do nauczania religii w szkole.

Podsumowując tę część dorobku naukowego, warto zaznaczyć, że aktywność naukowa dra Janusza Mółki wykracza poza mury Akademii Ignatianum w Krakowie, przez co spełnia on warunek nr 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 219), uprawniający do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

5. Ocena ogólna i wniosek końcowy

Przedstawiony przez ks. dra Janusza Mółkę dorobek naukowy wskazuje w mojej opinii na dojrzałość Habilitanta w pracy naukowej oraz wnosi do współczesnej myśli pedagogicznej nowe, cenne treści. Odnoszą się one przede wszystkim do rozumienia sukcesu życiowego, który wpisuje się teleologię wychowania. Dzięki swoim badaniom Habilitant ustalił, jakie treści kryją

się w pojęciu sukcesu życiowego, i w związku z tym stworzył fundament dla bardziej precyzyjnych ujęć wychowania nie tylko w aspekcie jego celu, ale także podstaw antropologicznych i metodologicznych. Ponadto, badania prowadzone przez ks. dra Janusza Mółkę pogłębiają rozumienie podmiotowości wychowanka w procesie wychowania oraz służą rekonstrukcji pedagogii ignacjańskiej z uwzględnieniem współczesnej wiedzy filozoficznej i pedagogicznej. Również dorobek dydaktyczny i organizacyjny nie pozostawia wątpliwości co do dojrzałości Habilitanta jeżeli chodzi o funkcjonowanie w świecie akademickim. Biorąc pod uwagę osiągnięcia naukowe, dydaktyczne, organizacyjne i popularyzujące naukę, stwierdzam, że odpowiadają one wymaganiom ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku (Dz. U. 2018 poz. 1668, art. 219 ust. 1 pkt 2), i w pełni popieram wniosek ks. dra Janusza Mółki o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika.

